

# Borixon, Już się to zmieni (prod. SecretRank)

Chciałbym znów wakacji  
Takich które nie powtórzą się nigdy już  
Siedzieć gdzieś na stacji  
Czekać na ten pociąg który spóźnia się znów

Lecz myślami wracam do jesieni  
Gdzie nie miałem nic prócz ciebie i powietrza na ziemi  
Pamiętam bardzo dobrze, bo mocno wku\*wieni  
Krzyknęliśmy do siebie głośno:

Już się to zmieni  
Już się to zmieni  
Już się to zmieni  
Już się to, już się to  
Już się to zmieni

Już się to zmieni  
Już się to zmieni  
Już się to zmieni  
Już się to, już się to  
Już się to zmieni

W tych gorących piaskach  
Zatapiam swoje ciało, twoje ciało i już  
Jestem na wakacjach  
Jest tu tak cichutko jakbym tracił słuch

Lecz myślami wracam do jesieni  
Gdzie nie miałem nic prócz ciebie i powietrza na ziemi  
Pamiętam bardzo dobrze, bo mocno wku\*wieni  
Krzyknęliśmy do siebie głośno:

Już się to zmieni  
Już się to zmieni  
Już się to zmieni  
Już się to, już się to  
Już się to zmieni

Już się to zmieni  
Już się to zmieni  
Już się to zmieni  
Już się to, już się to  
Już się to zmieni

Za 4k kolacja  
A do mojego portfela nic nie mieści się już  
Najdroższa twa kreacja  
Zalana słodkim winem, kąpiel w basenie róż

I nagle wracam do jesieni  
Gdzie nie miałem nic prócz ciebie i powietrza na ziemi  
Pamiętam bardzo dobrze, bo mocno wku\*wieni  
Krzyknęliśmy do siebie głośno:

Już się to zmieni  
Już się to zmieni  
Już się to zmieni  
Już się to, już się to  
Już się to zmieni

Już się to zmieni  
Już się to zmieni  
Już się to zmieni  
Już się to, już się to

Już się to zmieni